

## **Drodzy Parafianie,**

**2 maja 2020 r.**

W najbliższą niedzielę, jak w latach poprzednich, pragniemy wspólnie podziękować Bogu za Maryję, która jest naszą Matką i Królową. W niedzielę 3 maja przypada uroczystość Matki Bożej Królowej Polski i Patronki naszej parafii. Trudno wyobrazić dzieje naszego narodu bez obecności Maryi. Od czasu chrztu w 966 roku, Maryja jako orędowniczka, wspomóżycielka, opiekunka pomagała budować tożsamość narodową. Owocem wdzięczności naszych ojców stał się pierwszy hymn narodowy Bogurodzica.

Dziękujemy naszej Patronce również za opiekę nad nami na emigracji, za piękną świątynię, w której możemy gromadzić się, polecać nasze prośby i dziękować za otrzymane łaski.

Czas, który obecnie przeżywamy skłania nas do jeszcze jednej refleksji. Zamknięte niektóre miejsca pracy, liczne ośrodki życia społecznego, ograniczona aktywność życia codziennego, wszechobecny groźny koronawirus rodzą pytanie o naszą przyszłość, bezpieczeństwo nas samych i naszych rodzin.

Podobne pytania stawiamy również w zakresie życia duchowego. Obecna pandemia sprawiła, że pozostały puste ławki w czasie Triduum Paschalnego, w Niedzielę Zmartwychwstania i Miłosierdzia Bożego i dalej pozostają zamknięte kościoły. Nie wiemy, jak długo jeszcze potrwa ta sytuacja, która rodzi lęk i niepewność. Pamiętamy smutny obraz z pustego Placu Świętego Piotra w Rzymie, gdy papież Franciszek modlił się za cały świat prosząc Boga o ustanie pandemii, gdy przewodniczył Drodze Krzyżowej w Wielki Piątek, a potem w Niedzielę Wielkanocną udzielał apostołskiego błogosławieństwa światu.

Pytamy się: Co będzie z naszą pracą, z naszymi wzajemnymi relacjami?

Pytamy się także: Co będzie z Kościołem, czy ludzie powrócą do Kościoła, czy ławki w kościele zapełnią się wiernymi?

Kościół jest darem Bożym, to nie jest dzieło człowieka, choć ma w sobie elementy ludzkie. Kościół to dar Jezusa Chrystusa zrodzony na Krzyżu. Istotą Kościoła jest Boska miłość do człowieka, która wytrysnęła z przebitego boku naszego Zbawiciela. Teraz od nas zależy, czy ten dar przyjmujemy i jak na niego odpowiemy indywidualnie, i jako wspólnota. Wydarzenia ostatnich tygodni sprawiły, że jesteśmy trochę inni, mniej pewni siebie. Nasza wiara także zdaje egzamin ze swojej dojrzałości.

Docierają do mnie głosy, że wiele osób wyraźnie tęskni za liturgią, modlitwami, sakramentami i za wspólnymi parafialnymi spotkaniami. Odkrywają w sobie potrzebę praktykowania wiary w sposób bardziej dojrzały, świadomy, z większym poświęceniem, aby nie utracić sprzed oczu tego, że do Boga pielgrzymujemy we wspólnocie. Dziś mówią o wielkiej radości, że z dziećmi i ze współmałżonkiem bardziej przybliżyli się do Boga jako rodzina. Cel naszej wiary pięknie wyraził mistyk XX wieku trapista Merton pisząc, „że nikt nie jest samotną wyspą”.

Z drugiej strony ( wracając do pytania o przyszłość Kościoła ), doświadczenie historii Kościoła uczy, że życie religijne oparte na samym przyzwyczajeniu, wyłącznej tradycji czy lęku, może nie przetrwać próby czasu. Dzisiaj wiara domaga się oczyszczenia z tego wszystkiego, co przysłała nam obraz Boga.

Pandemia to nie jest kara Boża. Pojawiają się w niektórych miejscach na internecie tego typu sugestie. Fałszywi prorocy próbują wzbudzić strach w ludziach. Ciekawe, że rozpowszechnianiem tych fałszywych objawień, katastroficznych wizji zajmują się często ludzie uchodzący za wierzących i pobożnych. Bierze się to może stąd, że sami w sobie noszą wielki niepokój egzystencjalny, brakuje w ich sercach Bożego pokoju. Tego typu pseudoobjawienia nie wzmacniają wiary, a deformują obraz Miłosiernego Boga. Więcej na ten temat możemy przeczytać na naszej parafialnej webside: <http://www.parafia-dc.org> „Episkopat Polski na temat pseudoobjawień w czasie koronawirusa”.

W okresie pandemii stawiamy raczej pytanie, czego Bóg pragnie nas nauczyć, czego żąda od nas? Obecna epidemia to surowy egzamin dla wszystkich ludzi Kościoła. Pada zasadnicze pytanie o istotę naszego codziennego życia religijnego, czy nasze praktyki są wyrazem formalności, przywiązania do tradycji czy autentycznym przyłgnięciem do Boga, który uczy otwartości na znaki czasu. Bo można być mocno przywiązanym do tradycyjnych form kultu religijnego, do określonych praktyk liturgicznych, a jednocześnie ranić drugiego człowieka odbierając mu dobre imię, czy zasiewać niepokój. Pytajmy się o swoją miłość, o szacunek dla drugiego człowieka, a nie tylko o to, czy zachowujemy określone formy liturgiczne, które przecież podlegają na przestrzeni wieków ewolucji, aby były bardziej zrozumiałe w czasach współczesnych. W tym wyraża się mądrość Kościoła. Inaczej wiara nasza stanie się martwa, będzie dla człowieka, a nie dla Boga.

Wiara w Boga nie jest ideologią, naszą własnością, dodatkiem do życia, ucieczką przed lękami czy dekoracją naszej codzienności. Wiara jest dynamiczna, nieustannym odkrywaniem Jezusa w różnych sytuacjach życiowych, aby za Apostołem Tomaszem móc powtarzać: „Pan mój i Bóg mój”.

Epidemia uczy, że musimy pokonywać własny egoizm, pomagać innym, być dla innych, że ludzka egzystencja pomimo zaawansowanej techniki jest bardzo krucha i nieustannie trzeba troszczyć się o ostateczny cel życia.

Z uwagi na zamknięte kościoły z powodu pandemii, ożywiamy naszą wiarę i miłość do Boga przeżywając Mszę Świętą za pośrednictwem telewizji czy internetu. Ja ze swojej strony codziennie polecam Bogu Was i Wasze przyjęte wcześniej intencje odprawiając prywatnie Msze Święte Wyrażam wielką nadzieję, że niedługo ławki w kościele zapełnią się wiernymi.

Rozpoczęliśmy miesiąc maj, który szczególnie poświęcony jest Matce Bożej. Papież Franciszek zachęca nas do gorliwej modlitwy różańcowej w naszych domach. Apel papieża i jego modlitwy znajdują się w naszym parafialnym biuletynie na naszej parafialnej stronie: <http://www.parafia-dc.org> Tam również znajduje się Akt Zawierzenia Polski Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i Matce Bożej Królowej Polski.

Składajmy świadectwo wiary, prosząc w naszych modlitwach o jak najszybsze ustanie pandemii i powrót do kościołów. Razem z Maryją podążajmy do Boga, aby w miłosierdziu Boga znaleźć pokój i szczęście.

Życzę Bożego błogosławieństwa i dużo zdrowia dla Was wszystkich.

ks. duszpasterz Jerzy Frydrych, SChr.

Więcej informacji na naszej parafialnej webside: <http://www.parafia-dc.org>